

krajów we wspólnocie socjalistycznej i dalsze zbliżenie obu socjalistycznych państw i narodów⁷⁷.

Oba państwa zmierzały do stworzenia w Europie multilateralnej struktury pokoju i bezpieczeństwa oraz pogłębienia procesu odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem i uczynienia go procesem nieodwracalnym. Niestety, proces ten już w końcu lat 70-tych uległ zahamowaniu, a począwszy od 1980 r. obserwujemy niebezpieczny nawrót Zachodu do polityki zimnowojennej z lat 50-tych wobec państw socjalistycznych, który stymuluje groźny dla rozwoju Europy i świata wyścig zbrojeń. W obliczu tej destruktywnej dla Europy polityki Zachodu, kraje socjalistyczne, w tym również Polska i NRD ponownie zacieśniają dziś swoje wszechstronne stosunki, w tym głównie gospodarcze, które w drugiej połowie lat 70-tych zostały nieco rozluźnione, widząc słusznie w jednoci działania skuteczną gwarancję swego i ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa. Potwierdza to zresztą już ponad 30-letni rozwój stosunków Polski i NRD, które były i są ważnymi elementami nowego układu sił oraz czynnikami wzmacniającymi pokój i bezpieczeństwo Europy⁷⁸.

Jednocześnie PRL i NRD razem z pozostałymi krajami socjalistycznymi opowiadają się niezmiennie za przywróceniem i kontynuowaniem konstruktywnego dialogu z Zachodem i wszystkimi państwami, które pragną uchronić nasz kontynent i świat przed nową wojną oraz dążą do pokojowego kształtowania i rozwoju stosunków w Europie. Dała temu wyraz wizyta przywódców Polski w NRD w 1982 r., podczas której raz jeszcze podkreślono, że rozwój wszechstronnych stosunków i współpracy między Polską i NRD jest potrzebny nie tylko naszym narodom, ale również Europie⁷⁹.

Józef Fiszer

ZJAZD SPD W NORYMBERDZE 25 - 29 SIERPNI 1986 R.

Zjazdy partii i ugrupowań politycznych w Republice Federalnej Niemiec należą do wydarzeń o znaczeniu szczególnym. Partie zbierają się średnio co dwa lata, aby przedyskutować efektywność prowadzonej polityki, dokonać niezbędnej korekty programu partyjnego oraz wybrać nowe władze partyjne. Szczególnie ważne są spotkania partyjne odbywające się w przededniu wyborów federalnych do *Bundestagu* lub wyborów do parlamentów krajowych, stanowiących istotny probierz popularności partii w społeczeństwie.

Kolejny zjazd SPD, który odbył się w dniach 25 - 29 sierpnia 1986 r. w Norymberdze, należał właśnie do takiej grupy spotkań politycznych. Wiodącym tematem obrad zjazdu było wypracowanie koncepcji walki wyborczej do *Bundestagu*. W dniu 25 stycznia 1987 r. obywatele RFN wybiorą nowy skład *Bundestagu* (XI kadencji). Od składu osobowego i przekroju partyjnego nowego parlamentu fede-

⁷⁷ Por. G. Hertzfeldt, *Polityka zagraniczna NRD w służbie pokoju i socjalizmu*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 10/1979, ss. 49 - 50.

⁷⁸ Por. S. Wierzchowski, *Miejsce i rola stosunków NRD-PRL w ramach współpracy socjalistycznej*. W: *W trzydziestolecie NRD...*, ss. 329 - 333; K. Budzowski, *Współpraca gospodarcza NRD z krajami RWPG*. „Sprawy Międzynarodowe”, nr 12/1980, ss. 85 - 94.

⁷⁹ Patrz: „Trybuna Ludu” z 21 i 29 III 1982 r.; „Rzeczpospolita” z 29 III 1982 r.; „Neues Deutschland” z 29 III 1982 r.

ralnego zależeć będzie, która partia obejmie władzę w Bonn na okres kolejnej 4-letniej kadencji. Dążeniem socjaldemokratów jest samodzielny powrót do władzy, którą utracili w październiku 1982, po 13 latach rządów koalicyjnych z FDP. Delegaci zjazdu SPD, reprezentujący różne skrzydła partii, wykazali w tej kwestii całkowitą jedność i chęć walki o powrót do Bonn, w charakterze partii rządzącej. Jest to niezmiernie ważny czynnik, umacniający osobistą pozycję kandydata partii w walce o stanowisko kanclerza federalnego. Zjazd zaakceptował grudniową (z 1985 r.) decyzję Prezydium Zarządu Partii o wyznaczeniu Johanna Raua na kandydata SPD. Stanowisko takie jest logiczną konsekwencją przemian generacyjnych w łonie partii. Zjazd w Norymberdze stał pod znakiem odejścia starej gwardii z Georgem Leberem na czele. Grupa ta wpływała na kształt polityki partii w latach tzw. Wielkiej Koalicji CDU-SPD w okresie 1966-1969 oraz późniejszej koalicji SPD-FDP.

Nowa generacja, której pośrednim symbolem jest Johannes Rau, a bezpośrednimi przedstawicielami Oskar Lafontaine, Gerhard Schröder lub Christoph Zöpel, potwierdziła podczas zjazdu swoje miejsce w partii. Dowodem na taki stan rzeczy może być m.in. fakt, że podczas dyskusji przeważali delegaci niemal nieznanymi szerokiej partyjnej publiczności, pochodzący z tzw. „dolów partyjnych”. Jest to w rzeczy samej nieuchronna konsekwencja utraty władzy w październiku 1982 r. Dążenie do odbudowy szeregów partyjnych m.in. poprzez odmłodzenie aparatu kierowniczego partii było — od klęski wyborczej w marcu 1983 r. — silniejsze niż tego można było się spodziewać. Klęska SPD w wyborach do Izby Deputowanych Berlina Zachodniego (marzec 1985 r.), pomimo wystawienia w roli czołowego kandydata Hansa Apela, proces ten przyspieszyła i znacznie zintensyfikowała. Nowa strategia w polityce kadrowej partii znalazła swoje odbicie w wystawieniu O. Lafontaine'a w wyborach krajowych w Saarze (1985 r.) oraz G. Schrödera w Dolnej Saksonii (1986 r.). Zarówno O. Lafontaine, jak też G. Schröder należą do nowej generacji polityków SPD. Określaną żartobliwie „wnukami” Willy Brandta, przygotowują się do przejęcia steru władzy w partii w najbliższym czasie.

Zjazd SPD w Norymberdze stał pod znakiem dyskusji dotyczącej przyszłości partii. Nie wracano już do obrachunków z przeszłością, analizowania przyczyn klęsk wyborczych oraz krytykowania posunięć rządu koalicyjnego SPD-FDP. Zjazd postanowił bowiem stworzyć rzeczywistą alternatywę dla polityki rządu kanclerza Helmuta Kohla. Oznacza to rozpoczęcie wielkiej gry o przyszłość kraju, zaangażowanie w walkę wyborczą nie tylko aparatu partii, lecz także jej poszczególnych członków, którzy w ostatnim pięcioleciu stali się politycznie zbyt pasywni. Oznacza to również potrzebę znalezienia formuły elastycznego stosunku do Zielonych, których obecność w życiu politycznym RFN należy już do praktyki politycznej.

J. Rau podkreślił, że wybory w 1987 r. będą plebiscytem w sprawie przyszłości RFN. Nie chodzi tylko o poprawę sytuacji gospodarczej, ale również o wkład RFN w dzieło utrzymania pokojowego *status quo* w Europie. J. Rau wielokrotnie podkreślił to szczególne zadanie, jakie stoi przed partią — uświadomienie obywatelom RFN logicznych konsekwencji wyścigu zbrojeń i wzrostu napięcia międzynarodowego. Oczywiście nie ma przy tym mowy o osłabieniu potencjału obronnego RFN.

Program Zjazdu

Zgodnie ze statutem SPD rozróżnia się dwa rodzaje zjazdów — zwyczajny i nadzwyczajny. Zjazd zwyczajny zwoływany jest co dwa lata. W obradach zjazdu uczestniczą delegaci wybrani przez 22 organizacje okręgowe SPD (w liczbie 400) oraz członkowie ustępującego Zarządu Partii. Łącznie w pracach najwyższego gre-

miu partyjnego uczestniczy więc 440 delegatów. Cele obrad zjazdu zwyczajnego sprowadzają się do następujących czterech zagadnień:

- 1) przyjęcia sprawozdania z pracy Zarządu Partii, komisji kontroli oraz frakcji SPD w Bundestagu,
- 2) wyborów nowego składu Zarządu Partii, komisji kontroli oraz federalnej komisji rozjemczej,
- 3) przyjęcia uchwał, wynikających z przedstawionego sprawozdania, dotyczących spraw wewnątrzpartyjnych oraz innych żywotnych dla partii oraz
- 4) przyjęcie uchwał w sprawach zgłoszonych podczas dyskusji.¹

Zjazd zwyczajny jest zjazdem wyborczym. Dokonuje wyboru Zarządu Partii (40 członków). Zarząd wyłania następnie ze swojego składu 11-osobowe Prezydium. Liczba członków poszczególnych organów jest ustalana przez zjazd (patrz: Statut Organizacyjny SPD, paragraf 23 ustępy 1 i 2). Przewodniczącemu partii oraz jego dwóch zastępców wybiera zjazd w głosowaniu bezpośrednim.

Zjazd nadzwyczajny SPD zwoływany jest natomiast w konkretnej sprawie programowej. Uchwała lub uchwały podjęte podczas zjazdu nadzwyczajnego mogą dotyczyć zarówno platformy wyborczej partii, jak również nowej redakcji programu partyjnego. Wyjątek stanowił Zjazd Nadzwyczajny w Bad Godesberg (luty 1964 r.), zwołany w celu wyboru nowego przewodniczącego partii po śmierci Ericha Ollenhauera. Przewodniczącym SPD wybrany został wówczas Willy Brandt. Zjazd w Norymberdze nie odbiegał, pod względem konstrukcji programu, od przyjętego ogólnie układu. Trzy pierwsze dni zjazdu (25-27 sierpnia 1986 r.) zdominowane były przez sprawy programowe oraz sprawozdanie przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu (Hans-Jochen Vogel). Przedostatni dzień zjazdu (28 sierpień) poświęcony został natomiast sprawom wewnątrzorganizacyjnym. Delegaci wysłuchali kolejno sprawozdań skarbnika SPD (Hans Matthöfer) o stanie finansów partyjnych, przewodniczącej Komisji kontroli (Annemarie Renger) oraz sekretarza generalnego (Peter Glotz) o stanie organizacyjnym SPD. Porządek obrad tego dnia wzbogacony został również o wybory nowych władz partii. Wiceprzewodnicząca komisji programowej zjazdu Inge Wettig-Danielmeier przedstawia natomiast projekt nowego programu SPD. Temat ten zostanie podjęty szczegółowo podczas obrad zjazdu nadzwyczajnego SPD (Offenburg, 25 październik 1986 r.).

Dyskusja programowa

Całość dyskusji podczas obrad zjazdu koncentrowała się wokół wprowadzenia tematycznych dokonanych podczas sesji porannych i popołudniowych. W poniedziałek 25 sierpnia 1986 r., po otwarciu obrad przez wiceprzewodniczącego SPD H.-J. Vogla, przemówienie programowe SPD przed wyborami wygłosił W. Brandt — przewodniczący partii. Wystąpienie jego poświęcone było zagadnieniom wyborów do Bundestagu w styczniu 1987 r. W. Brandt ostrzegł przed „spekulacjami taktycznymi” — rozważaniami, która partia lepiej się prezentuje w ankietach demoskopijnych. Zdaniem przewodniczącego partii, zamiast pocieszać się korzystnymi wynikami ankiet, socjaldemokraci muszą ukazywać, że w większości spraw merytorycznych zajmują stanowisko zgodne z odczuciem większości społeczeństwa. W. Brandt wezwał do sprecyzowania stanowiska w kwestii energii atomowej. Propozycja Zarządu Partii, aby wycofać się całkowicie z produkcji energii atomowej w przeciągu 10 lat, musiałaby zostać wzbogacona o program zamiany źródeł energii

¹ *Parteiarbeit. Handbuch für die Arbeit in sozialdemokratischen Ortsvereinen. Organisation, SPD Vorstand. Bonn 1981.*

powiązany z tworzeniem nowych miejsc pracy. W ten sposób *SPD* pragnęłaby uspokoić zatrudnionych w energetyce atomowej, którzy obawiają się utracić swoje miejsca pracy. W. Brandt wezwał do skonsolidowania się partii wokół osoby kandydata *SPD* na kanclerza federalnego — wiceprzewodniczącego *SPD* i premiera Nadrenii-Północnej Westfalii J. Raua. W. Brandt nawiązał również do pryncypialnych zasad polityki zagranicznej, które stanowić powinny podstawę programu partii w nowej redakcji. Republika Federalna Niemiec musi należeć do sojuszu atlantyckiego, a Stany Zjednoczone Ameryki pozostaną głównym partnerem politycznym.

Szczególny jednak nacisk położył W. Brandt na sprawę strategii wyborczej partii. *SPD* musi w większym stopniu zabiegać o głosy wyborców z politycznego centrum. Aby osiągnąć sukces wyborczy, partia musi przeforsować w kampanii wyborczej swoje tematy i nie tracić sił na marginalne potyczki, które w ogólnym rozrachunku nie wpłyną na efekt końcowy. W. Brandt oświadczył, że przejście władzy jest możliwe, lecz pamiętać należy również o tym, że *SPD* nie ma potencjalnego kandydata koalicyjnego. Dlatego też wynik wyborów do *Bundestagu* musi dać *SPD* minimum połowę głosów. Grupy, do których partia powinna zwracać się w trakcie kampanii to „postępowe centrum”. Na pierwszym planie W. Brandt wymienił kobiety, przez które *SPD* jest popierane w stopniu ponad przeciętnym. Biorąc równocześnie pod uwagę fakt spadku popularności *CDU-CSU* wśród młodego pokolenia, należy to wykorzystać i uzyskać głosy tej części młodzieży, która pozostawała dotychczas pod wpływami partii chadeckiej. Kolejni partnerzy do dialogu i pozyskania to — zdaniem Willy Brandta — inteligencja naukowo-techniczna, inżynierowie, chłopcy oraz drobni przedsiębiorcy.

W trakcie kampanii wyborczej istotny akcent musi zostać położony na politykę zagraniczną. Przewodniczący partii wezwał do większej elastyczności, lecz również konsekwencji w podejmowaniu zobowiązań w dziedzinie polityki zagranicznej. Należy się ustrzec w przyszłości decyzji, stanowiących podstawę do oskarżeń o rzekomy antyamerykanizm *SPD*. Polityka w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego musi być realizowana z wyczuciem realiów chwili.

Drugim ważnym mówcą pierwszego dnia obrad była Heidemarie Wiecezrek-Zeul — członkini Zarządu Partii i deputowana do Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, była przewodnicząca federalna *Junge Sozialisten (JUSO)*. Tematem jej wystąpienia były zadania partii w dziedzinie tzw. polityki europejskiej. Zaakcentowała szczególnie potrzebę czynnej obecności RFN we wszystkich organach i instytucjach wspólnoeuropejskich, głównie w strukturach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Uzupełnieniem jej wystąpienia była wieczorna dyskusja panelowa „Perspektywy europejskie”, w której uczestniczyli członkowie delegacji zagranicznych. Szczególną aktywność podczas tej dyskusji odgrywała delegacja holenderskiej Partii Pracy (*PvdA*), której przywódca Wim Kok wygłosił 25 sierpnia referat *Europa spólna gospodarczo, technologicznie i duchowo — celem nadrzędnym przyszłości EWG*. Kwestie polityki europejskiej znalazły swoje odbicie również w uchwałach zjazdu. *SPD* opowiada się za „silną europejską potęgą pokojową”. Delegaci wyrazili pragnienie, żeby Europa Zachodnia „mówiła w świecie w polityce jednym głosem”.

We wtorek 26 sierpnia podczas sesji porannej wystąpił J. Rau. Tematem jego wystąpienia były zadania partii w kampanii wyborczej do *Bundestagu*. Mówca podkreślił w swoim wystąpieniu, że podstawą dalszej perspektywicznej działalności *SPD* musi być jedność szeregów partyjnych. Przedstawiony podczas obrad zjazdu projekt działania na przyszłość pozwoli na połączenie się różnych grup i frakcji

wewnątrz partii. J. Rau wyraził przekonanie, że SPD jest w stanie uzyskać przewagę podczas styczniowych (1987 r.) wyborów do *Bundestagu*. Ta część wystąpienia Raua stanowiła potwierdzenie tez przedstawionych przez W. Brandta, wzbogacona jednakże została o obietnicę J. Raua, że uczyni wszystko, żeby w okresie najbliższych miesięcy scementować różne frakcje w partii.

J. Rau wykluczył przyszłą koalicję z Zielonymi, dlatego też SPD jest skazana na „koalicję z obywatelkami i obywatelami”. SPD musi pozyskać wyborców, którzy dotychczas tradycyjnie głosowali na konserwatystów, gdyż w ich gronie szerzy się niezadowolone z polityki rządu H. Kohla. Sytuację taką musi wykorzystać SPD. Johannes Rau przedstawił również główne zadania dla rządu pod jego przyszłym kierownictwem. Wymienił odnowę społeczeństwa przemysłowego, poprzez m.in. intensywną ochronę środowiska, zachowanie pokoju społecznego, obronę praw podstawowych obywateli oraz politykę pokojową. Celem szczególnym jest walka z masowym bezrobociem. J. Rau chciałby stworzyć w ciągu 5-10 lat łącznie 2-3 miliony nowych miejsc pracy. Zarzucił on rządowi H. Kohla, że zmarnował szansę aktywnego zwalczania bezrobocia, stworzoną przez stosunkowo korzystną koniunkturę w gospodarce światowej. Mówiąc o planach rezygnowania w przyszłości z energii atomowej, oświadczył, że nie ma złudzeń, gdy chodzi o problemy z tym związane. Kurs SPD jest jasny: unieruchomienie elektrowni atomowych, które również po wprowadzeniu dodatkowych zabezpieczeń nie będą odpowiadać najostrejszym standardom ochronnym. Ponadto SPD pragnie zmiany ustawy o energii atomowej, aby z jej pomocą doprowadzić do stopniowego wyłączenia reaktorów.

J. Rau podkreślił w swoim wystąpieniu żądanie wycofania amerykańskich rakiet atomowych, rozmieszczonych na terenie RFN, w myśl osławionej uchwały Rady NATO z grudnia 1979 r. W Europie musi zostać utworzony korytarz wolny od broni atomowej oraz strefa wolna od broni chemicznej. J. Rau zapowiedział, że jeżeli zostanie kanclerzem RFN wypowie porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie udziału RFN w programie „wojen gwiazdnych”.

Poruszając problemy polityki wewnętrznej, J. Rau użył starego hasła „odważyć się na więcej demokracji”. Jest to przewodnia idea socjaldemokratów. SPD jest — zdaniem J. Raua — „partią wolności” oraz „partią ustawy zasadniczej”. Należy również przeforsować ustawę kładącą kres terroryzmowi oraz rozszerzyć interpretację konstytucyjnego prawa do azylu.

Kolejnymi mówcami drugiego dnia zjazdu byli Wolfgang Roth — wiceprzewodniczący frakcji parlamentarnej SPD w *Bundestagu* oraz Hans Apel — członek Zarządu Partii. Pierwszy z nich dokonał wprowadzenia do dyskusji w sprawach polityki gospodarczej, drugi natomiast w sprawach polityki podatkowej. SPD przywiązuje dużą wagę do problematyki gospodarczej, która leżeć będzie u podstaw powodzenia lub niepowodzenia wyborczego partii. Oba wprowadzenia do dyskusji zawierały katalog niepowodzeń rządu chadecko-liberalnego w dziedzinie ożywienia gospodarki i stworzenia nowych miejsc pracy, głównie dla młodych ludzi w Republice Federalnej Niemiec.

Kolejny dzień zjazdu (27 sierpnia) stał pod znakiem sprawozdania przewodniczącego frakcji SPD w *Bundestagu* oraz dwóch wprowadzeń tematycznych n.t. polityki energetycznej i ochrony środowiska oraz polityki pokoju i bezpieczeństwa. H.-J. Vogel (przewodniczący frakcji) przedłożył zjazdowi cały zestaw „wpadek” rządu kanclerza H. Kohla. Mówca upatrywał ich przyczyn w poddańczym stosunku do Stanów Zjednoczonych, jednostronnym popieraniu pracodawców oraz niesprawiedliwych decyzji w sferze polityki socjalnej. H.-J. Vogel wezwał delegatów, aby uświadamiali wyborców o „negatywnych rekordach bońskiej koalicji CDU-FDP”.

Frakcja SPD w *Bundestagu*, która w dniu 6 marca 1983 r. (dzień wyborów do *Bundestagu* X kadencji — przyp. aut.) zaakceptowała przydzieloną jej rolę opozycji, wypełniła swój obowiązek. Frakcja pomogła bowiem partii w odzyskaniu kondycji po bońskim „zwrocie” (październik 1982 r.). H.-J. Vogel podkreślił, że frakcja parlamentarna w ciągu najbliższych miesięcy skoncentruje swoje wysiłki na udzielaniu poparcia kandydatowi SPD na kanclerza oraz na dążeniu aby w nowym *Bundestagu* stać się ponownie frakcją rządową. Przewodniczący frakcji wyraził również podziękowanie wszystkim członkom frakcji (w liczbie 202), oraz w szczególności wiceprzewodniczącym za ich wydatną pomoc, której mu udzielili w kierowaniu pracą reprezentacji parlamentarnej SPD².

Działalność programowa frakcji realizowana była poprzez pracę sześciu grup roboczych. H.-J. Vogel podkreślił szczególną aktywność grupy I, zajmującej się problematyką polityki zagranicznej, bezpieczeństwa, stosunków wewnątrzniemieckich oraz całokształtu tzw. polityki europejskiej. Drugą grupą roboczą, która zaznaczyła się w pracy była grupa III, pracująca nad zagadnieniami polityki gospodarczej. Oczywiście przewodniczący frakcji nie wyróżniał pracy tych grup roboczych ponad inne. Podkreślił tylko ich szczególnie cenny wkład w realizację zadań programowych frakcji.

Wprowadzenie do dyskusji tematu polityki energetycznej i ochrony środowiska dokonał Volker Hauff — wiceprzewodniczący frakcji SPD w *Bundestagu*, ekspert partii w dziedzinie nauki i technologii. Opowiedział się on za wycofaniem się z energii atomowej. Jego zdaniem, można zapewnić RFN zaopatrzenie w energię również bez wykorzystania siły atomu w ciągu 10 lat, jeżeli w to zadanie, o reformatorskim wręcz charakterze, zaangażują się jednak wszystkie zainteresowane siły w gospodarce i państwie. V. Hauff wezwał do rozpoczęcia działań od zaraz, poprzez zmianę ustawy o atomie i energetyce, w pierwszej kolejności. SPD zakłada wyłączenie pierwszych reaktorów w ciągu dwulecia 1987-1988. Partia dąży również do tego, aby znowelizowana ustawa o energetyce zapewniała możliwie racjonalne wykorzystanie wszystkich nośników (energii). Należy zmienić również system opłat za energię elektryczną, aby nadmierne zużywanie prądu stało się nieopłacalne. Przebudowa systemu energetycznego związana jest zarówno z czynnikiem ekonomicznym, jak również pozwoli na skuteczną ochronę środowiska.

Wprowadzenie do dyskusji tego tematu spotkało się z żywą reakcją delegatów. Wynikiem tego było przyjęcie przez zjazd programu natychmiastowego wycofania się z energetyki atomowej oraz przyjęcie 10-letniego okresu na pełną realizację programu.

Drugim mówcą trzeciego dnia zjazdu był Andreas von Bülow — deputowany do *Bundestagu*, przewodniczący komisji polityki bezpieczeństwa Zarządu Partii oraz były parlamentarny sekretarz stanu w Federalnym Ministerstwie Obrony (1976-1980). Tematem jego wystąpienia były zagadnienia polityki pokoju i bezpieczeństwa. Mówca podkreślił dobitnie, że „strategia sojuszu zachodniego, która czyni nuklearne samobójstwo niezbywalnym elementem odstraszania, nie znajduje już poparcia nawet w *Bundeswehrze*”. Wycofanie się wojsk amerykańskich i radzieckich z Europy środkowej wchodzi w rachubę tylko w warunkach przekształcenia obu bloków wojskowych w armie o charakterze defensywnym. Musiałoby nastąpić

² W skład zarządu frakcji SPD w *Bundestagu* X kadencji wchodziło oprócz przewodniczącego: ośmiu wiceprzewodniczących — Hans Apel, Herta Däubler-Gmelin, Horst Ehmke, Alfred Emmerlich, Anke Fuchs, Volker Hauff, Wolfgang Roth i Jürgen Schmude, pięciu sekretarzy parlamentarnych frakcji oraz dwudziestu siedmiu członków zarządu, wśród nich m.in. Annemarie Renger — wiceprzewodnicząca *Bundestagu*.

przejście od koncepcji obrony mobilnej do statycznej. Musi wiązać się to ze świadomością ryzyka i konsekwencji wybuchu konfliktu militarnego. Świadomość ta musi towarzyszyć wszystkim zainteresowanym stronom dialogu.

W trakcie obrad tego dnia zjazdu zabrał głos, szczególnie entuzjastycznie witany, gość zagraniczny — Bayardo Arce, członek Krajowego Kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (Nikaragua). W swoim wystąpieniu przedstawił kluczowe problemy sytuacji wewnętrznej swojego kraju oraz wyraził podziękowanie za poparcie SPD w walce o utrwalenie zdobyczy rewolucji³.

Przedostatni dzień zjazdu (28 sierpnia) poświęcony był głównie sprawom wewnątrzpartyjnym. Uczestnicy zjazdu wysłuchali kolejno sprawozdań skarbnika partii, przewodniczącej komisji kontroli oraz sekretarza generalnego. W trakcie sesji porannej delegaci dokonali również wyboru nowego składu Zarządu Partii, komisji kontroli oraz federalnej komisji rozjemczej. Sprawozdanie skarbnika partii Hansa Matthöfera dotyczyło stanu finansów partii w okresie od poprzedniego zjazdu SPD (Essen — maj 1984 r.). W roku budżetowym 1985 r. do kasy partyjnej wpłynęły łącznie 74 miliony marek tytułem składek członkowskich. Ogólne zasoby finansowe partii wyniosły 146 milionów marek, co postawiło SPD na pierwszym miejscu wśród partii politycznych RFN, pod względem stanu finansowego. Warto podkreślić, że blisko 90 milionów marek pochodzi z wpłat z organizacji terenowych. Liczba członków SPD wynosiła w grudniu 1985 r. 919 457 osób.

Porządek dnia obejmował również dyskusję n.t. polityki socjalnej, do której wprowadzenia tematycznego dokonała Anke Fuchs — wiceprzewodnicząca frakcji w Bundestagu, ekspert partii w sprawach opieki społecznej, rodziny i młodzieży. W swoim wystąpieniu zarzuciła ona rządowi H. Kohla „demontaż państwa opiekuńczego” oraz dzielenie społeczeństwa na pokrzywdzonych i uprzywilejowanych. Zmiana rządu, która dokonała się w październiku 1982 r. odbiła się szczególnie ujemnie w sferze polityki socjalnej. Dokonała się widoczna zmiana podziału dochodów na niekorzyść najniższych warstw społecznych, nastąpiło osłabienie pozycji pracobiorców i związków zawodowych. A. Fuchs określiła ten stan rzeczy programem politycznym rządu CDU-FDP. Skutki tej polityki stają się smutną rzeczywistością RFN. Pojawiło się ponownie zjawisko „nowego ubóstwa”, szczególnie wśród bezrobotnych. SPD dążyć będzie do nadania walce z bezrobociem absolutnego priorytetu. Jako najważniejsze posunięcie w tym kierunku A. Fuchs wymieniła skracanie czasu pracy, połączone z inwestycjami stymulującymi zatrudnienie m.in. w sferze ochrony środowiska naturalnego.

Ostatnim punktem porządku obrad czwartego roboczego dnia zjazdu była informacja Inge Wettig-Danielmeier, wiceprzewodniczącej komisji programowej, dotycząca projektu nowego programu partii. Obowiązujący program godesberski przyjęty podczas zjazdu nadzwyczajnego SPD w Bad Godesberg (13-15 listopad 1959 r.) zostanie zastąpiony przez nowy, określany jako tzw. projekt z Irsee. Nowy program będzie przedmiotem szczególnej debaty już po wyborach do Bundestagu. Ostateczna wersja nowego programu partii zostanie przyjęta podczas kolejnego zjazdu SPD w 1988 r. Projekt nowej redakcji programu partii jest ofertą dla obywateli RFN, pragnących poruszać się w kierunku bardziej postępowego i sprawiedliwego społeczeństwa. Nowy program partii jest niezbędny, gdyż od czasu uchwalenia dokumentu z Bad Godesberg pojawiło się wiele nowych problemów, a ponadto niektóre z nich partia widziała wówczas odmiennie niż w drugiej połowie

³ Pełen tekst wystąpienia Bayardo Arce patrz — „Sozialdemokratischer Pressedienst” nr 163, 28 VIII 1986, ss. 3-5

lat osiemdziesiątych. Do grupy takich odmiennych interpretacji I. Wettig-Danielmeier zaliczyła m.in. kwestię wzrostu gospodarczego. W części poświęconej polityce pokoju i bezpieczeństwa projekt programu podkreśla, że kwestia bezpieczeństwa RFN związana jest ściśle z sojuszem zachodnim, tylko wtedy gdy może realizować w nim swoje własne interesy bezpieczeństwa narodowego. W kwestii tzw. *Deutschlandpolitik*, projekt pozostawia otwarte zagadnienie przyszłości dwu państw niemieckich. Po raz pierwszy w projekcie programu partii znalazł się rozdział poświęcony równouprawnieniu kobiet. Projekt wyraża potrzebę uchwalenia ustawy o równouprawnieniu przy zatrudnieniu oraz zlikwidowaniu dyskryminacji płacowej.

Podsumowania dyskusji zjazdowej dokonał w dniu 29 sierpnia W. Brandt. Przewodniczący partii wezwał członków SPD do zachowania zwartości szeregów uzyskanej podczas zjazdu w Norymberdze. Zadaniem SPD jest, aby nie dopuścić do powstania sytuacji społecznej w której szczęście jednego budowane jest na nie-szczęściu drugiego obywatela.

Wybrane uchwały zjazdu

W trakcie przygotowań do zjazdu w Norymberdze do Zarządu Partii wpłynęło przeszło 600 propozycji uchwał i rezolucji, które — zdaniem organizacji terenowych SPD — powinny zostać podjęte przez zjazd. Wychodząc z założenia, że podstawowe dokumenty, z którymi partia przystąpi do kampanii wyborczej do *Bundestagu* (styczeń 1987 r.), zostaną przyjęte przez zjazd nadzwyczajny w Offenburgu 25 października 1986 r., pod dyskusję przedstawione zostały takie zespoły zagadnień, które wychodzą tematycznie poza ramy dokumentów wyborczych partii. Dwie uchwały zasługują na szczególną uwagę. Pierwsza dotyczy perspektyw polityki energetycznej RFN w najbliższym dziesięcioleciu oraz druga stanowiąca stanowisko Zarządu Partii w sprawie całkowitego wycofania się z energii atomowej jako surowca energetycznego, zawiera m.in. żądanie zmian ustawowych, służących racjonalnemu wykorzystaniu źródeł energii oraz przewiduje zwiększenie roli węgla w produkcji energii elektrycznej. Ponadto SPD wysunęła żądanie, aby rząd federalny zapobiegł uruchomieniu francuskiej elektrowni atomowej Cattenom. Zdumiewające było podczas zjazdu SPD, że jednym z głównych orędowników tej uchwały był J. Rau, który jeszcze w 1985 r. głosił, że „nikt nie ma podstaw twierdzić, że my socjaldemokraci jesteśmy przeciwni energii atomowej”. Niezbyt jasne stanowisko SPD w kwestii przyszłości energetyki atomowej w RFN, zajęte podczas wyborów do parlamentu krajowego Dolnej Saksonii (czerwiec 1986 r.), odbiło się dla SPD niekorzystnie. Za przyjęciem tej uchwały głosowało łącznie 438 delegatów przy zaledwie 2 przeciwnych. Jest to o tyle zdumiewające, gdyż w trakcie tegorocznych zjazdów i konferencji okręgowych SPD, zwolennicy rezygnacji z energii atomowej stanowili maksimum 40 procent. O wadze, jaką przywiązuje do tej problematyki J. Rau świadczyć może fakt, że przewodniczącym grupy roboczej, która ma pomóc kandydatowi w opracowaniu programu rządowego SPD na lata 1987-1991 jest Klaus Matthiesen — minister ochrony środowiska Nadrenii Północnej-Westfalii, któremu częściowo, w ramach obowiązków służbowych, podlegają zagadnienia energii atomowej.

Druga uchwała zjazdu, to stanowisko wobec kwestii azylantów. SPD wyraziło w tej uchwale swoją dezaprobatę dla rządu federalnego, który prowadzi „cyniczną podwójną grę”. Z jednej strony roznieca niebezpieczne nastroje przeciwko uciekinierom i osobom ubiegającym się o azyl oraz propagują zmiany ustawy zasadni-

czej, z drugiej natomiast strony zaniedbał podjęcia podstawowych środków, takich jak np. skrócenie okresu rozpatrywania wniosków.

Uchwała zjazdu *SPD* opowiada się za konstruktywnymi rozwiązaniami w dotychczasowych ramach prawnych — za skróceniem procedury rozpatrywania wniosków, zapewnieniem uciekinierom odpowiednich kwater oraz za rozsądnym sposobem ich rozmieszczania na terenie RFN. Ponadto *SPD* domaga się podjęcia energicznych działań przeciwko organizacjom kryminalnym, zajmującym się przemytem ludzi do RFN. Osobne zagadnienie stanowi — w myśl uchwały — działalność NRD w tej kwestii.

SPD uważa, że rosnąca fala uchodźców jest bezpośrednim skutkiem wojen lokalnych, naruszania praw człowieka oraz niesprawiedliwego porządku społecznego w świecie. Skutkiem tych zjawisk może zapobiec wyłącznie wspólna akcja humanitarna uprzemysłowionych państw Europy. Należy bezwzględnie przyjąć program efektywnego udziału w programach, realizowanych pod auspicjami Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców.

Nowe władze *SPD*

Zjazd zaakceptował w dniu 26 sierpnia 1986 r. kandydaturę J. Raua na kanclerza federalnego RFN w przypadku zwycięstwa wyborczego w styczniu 1987. Na 429 głosujących delegatów za jego kandydaturą opowiedziało się 425. Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad zjazdu w dniu 28 sierpnia nastąpiły natomiast wybory do gremiów kierowniczych partii na kolejną dwuletnią kadencję.

Przewodniczącym partii został wybrany, po raz jedenasty, W. Brandt, który otrzymał 398 głosów o 7 mniej niż podczas zjazdu w Essen (maj 1984 r.). Wiceprzewodniczącymi *SPD* wybrani zostali: H.-J. Vogel — przewodniczący frakcji *SPD* w *Bundestagu* oraz czołowy kandydat *SPD* w wyborach parlamentarnych w marcu 1983 r., kandydujący na funkcję po raz drugi⁴, oraz J. Rau — premier Nadrenii Północnej-Westfalii, wybrany po raz trzeci⁵.

Skarbnikiem pozostał Hans Matthöfer, wybrany po raz pierwszy przez zjazd (objął urządowanie w 1985 r. w trakcie kadencji po Hansie-Jürgenie Wischnewskim). Następnie dokonano wyboru pozostałych członków Zarządu. Odbyły się dwie tury głosowania, które wyłoniły ostateczny skład 40-osobowego Zarządu Partii.

W pierwszej turze głosowania wybrano łącznie 37 członków Zarządu (włącznie z ww.). Trzech pozostałych zostało wybranych w drugiej turze, gdyż nie uzyskali wymaganego minimum głosów. Dotyczyło to trzech prominentnych działaczy *SPD*: Hansa Apela, Harry Ristocka i Wolfganga Rotha. Wszyscy wchodzili w skład dotychczasowego Zarządu Partii. Hans Apel był również członkiem Prezydium Partii.

W nowym składzie Zarządu znalazło się łącznie 10 kobiet, o trzy więcej w porównaniu ze składem wybranym w maju 1984 r. Łącznie do Zarządu weszło 8 nowych członków m.in. Gerhard Schröder — czołowy kandydat *SPD* w wyborach krajowych w Dolnej Saksonii (czerwiec 1986) oraz Anke Brunn i Christoph Zöpel — ministrowie odpowiednio: nauki oraz rozwoju miast i komunikacji Nadrenii Północnej-Westfalii. Swoje miejsca w Zarządzie utrzymali m.in. Egon Bahr — dotychczasowy członek Prezydium Partii, czołowy ekspert *SPD* w kwestiach rozbro-

⁴ H.-J. Vogel wybrany został wiceprzewodniczącym *SPD* po raz pierwszy w maju 1984 r. w miejsce H. Schmidta, który pełnił tę funkcję od 1968 r.

⁵ J. Rau wybrany został wiceprzewodniczącym *SPD* po raz pierwszy w kwietniu 1982 r. w miejsce Hansa-Jürgena Wischnewskiego, który pełnił tę funkcję od 1979 r.

